

## Rywalizacja pomiędzy Wiedniem i Bratysławą

Autor: Mirek  
22.08.2006.

Właściciele lotniska pod Wiedniem chcą odebrać pasażerów Bratysławie. To ich odpowiedź na decyzję rządu słowackiego, który uniemożliwił im zakup tego portu.

- Pokażemy, co jesteśmy warci. Uruchomimy serwis autobusowy dla Słowaków, którzy zechcą korzystać z usług wiedeńskiego lotniska. Będziemy rozmawiać z tanimi przewoźnikami. Zaproponujemy im ulgi w opłatach lotniskowych, tak by opłacało się im opuścić lotnisko w Bratysławie i latać od nas. Jak konkurencja, to konkurencja - zagroził szef austriackiego lotniska Schwechat pod Wiedniem, Herbert Kaufmann.

Cytując go, dzienniki "Die Presse" i "Wirtschafts Blatts" podkreślają, że Słowacy będą mogli przechodzić kontrole celne jeszcze w Bratysławie, a następnie jechać do portu w Wiedniu - czytamy w "Rzeczpospolitej".

50,1 proc. akcji lotniska w stolicy Austrii ma konsorcjum TwoOne. Konsorcjum chciało kupić port w Bratysławie. Ale rząd Słowacji, korzystając z niejasnej decyzji urzędu antymonopolowego, oświadczył, że konsorcjum nie spełniło warunków umowy i prywatyzacja nie dojdzie do skutku.

Kaufmann nie uznaje stanowiska rządu słowackiego. - Będziemy walczyć wszelkimi środkami prawnymi. Odwołamy się do Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego w Paryżu - mówił szef portu w Schwechat.

66-procentowy pakiet akcji lotniska w Bratysławie miało kupić austriacko-słowackie konsorcjum TwoOne. Tworzą je Flughafen Wien, Raiffeisen Zentralbank oraz grupa Penta. Konsorcjum chciało zainwestować 250 mln euro w nowy terminal i pas startowy. Deklarowało połączenie w 2007 roku obu lotnisk szybką koleją miejską - napisała "Rz".

- Słowacja nie będzie sprzedawać zagranicznym inwestorom strategicznych przedsiębiorstw - zapowiedział premier Robert Fico. Ostatnio szef słowackiego rządu często odcinał się od polityki poprzedniego gabinetu, który zachęcał zagraniczne firmy do inwestowania w tym państwie. "To była decyzja godna rządu lewicowych populistów, komunistów i prawicowych ekstremistów" - podsumował "Die Presse".

Lotniska w Bratysławie i Wiedniu dzieli 40 kilometrów. Bratysława obsługuje rocznie ok. 900 tys. pasażerów. Już obecnie wielu Słowaków korzysta ze Schwechat ze względu na jego bliskość. Wielu innych zniechęcają do tego nie najlepsze połączenia autobusowe lub płatny parking. Innych odstrasza długie kontrole celne przeprowadzane w obcym języku. Jeszcze inni wolą korzystać z tanich linii: easyJet, Ryanair oraz SkyEurope, których samoloty lądują w Bratysławie.

źródło - Rzeczpospolita